

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2012 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 października 2010 r.,

oddala zażalenie

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 27 października 2010 r. odrzucił skargę S. G. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 2 marca 2004 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wnioskodawczyni domagała się wznowienia postępowania na podstawie art. 401 pkt 2 k.p.c. i art. 403 § 2 k.p.c., podnosząc że nie była w tej sprawie należycie reprezentowana, bo pomimo istnienia takiej potrzeby nie ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu, a nadto powołując się na nowy dowód w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za okres od 1 lipca 1989 r. do 30 czerwca 1990 r., uzyskany w dniu 5 stycznia 2005 r. Skarżąca złożyła jednocześnie wniosek o przywrócenie terminu do złożenia skargi o

wznowienie postępowania, wskazując że nie zawiniła przekroczeniu tego terminu, bo w latach 2004 – 2005 kontynuowała leczenie, a następnie – wobec braku rozeznania co do treści obowiązujących przepisów prawa – przez cały 2006 rok podejmowała działania mające na celu podwyższenie przysługującego jej świadczenia rentowego. Dopiero z początkiem 2007 r. powzięła informację o możliwości zmiany prawomocnego wyroku w jej sprawie, w związku z czym trzymiesięczny termin do złożenia skargi winien rozpocząć bieg dopiero od daty skutecznego ustanowienia dla niej pełnomocnika procesowego.

Sąd drugiej instancji podniósł, że mając na uwadze treść art. 407 § 1 k.p.c., trzymiesięczny termin do złożenia skargi o wznowienie postępowania opartej na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. upłynął 5 kwietnia 2005 r., skoro powoływany przez wnioskodawczynię dokument uzyskała ona 5 stycznia 2005 r., zaś w odniesieniu do wskazywanej nieważności postępowania z uwagi na brak należytej reprezentacji w postępowaniu, termin do złożenia skargi zakończył bieg z upływem trzech miesięcy od dnia, w którym skarżąca dowiedziała się o treści wyroku, co nastąpiło już w 2004 r., a z całą pewnością, gdy w dniu 31 grudnia 2008 r. po raz pierwszy występowała z identyczną skargą o wznowienie postępowania (odrzuconą postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r.).

W ocenie Sądu odwoławczego wnioskodawczyni nie uprawdopodobniła okoliczności mogących świadczyć o braku zawinienia w tak znacznym opóźnieniu w złożeniu skargi o wznowienie postępowania, wobec czego wniosek przywrócenie terminu nie mógł być uwzględniony, a tym samym skarga podlegała odrzuceniu (art. 410 § 1 k.p.c.).

W zażaleniu na to postanowienie skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 168 § 1 k.p.c. przez uznanie, że ponosi winę w uchybieniu terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania i wniosła o uchylenie tego orzeczenia.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że w latach 2004 – 2005 skarżąca miała poważne problemy zdrowotne, została poddana hospitalizacji i przeszła szereg operacji, wobec czego nie była w stanie bez swojej winy dopełnić czynności związanych z wniesieniem skargi o wznowienie postępowania. Ponadto wskazano, że wnioskodawczyni jest osobą starszą, schorowaną i nieposiadającą

wystarczającej wiedzy prawniczej, wobec czego podejmowała szereg działań mających na celu zmianę decyzji w oparciu o informacje uzyskiwane od organu rentowego. Brak należytej wiedzy winien, w ocenie żalącej, być potraktowany przez Sąd jako okoliczność wyłączająca jej winę w uchybieniu terminu do złożenia skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 168 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Z kolei w myśl art. 169 § 2 k.p.c. w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności wniosek ten uzasadniające. Z przepisów tych wynika, że uprawdopodobnienie przez stronę okoliczności mających uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu może stanowić podstawę do jego uwzględnienia dopiero wówczas, gdy dokonana przez sąd ocena tych okoliczności wskazuje, że strona nie dokonała czynności w terminie bez swojej winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania podlega ocenie w trybie powołanego przepisu, a zatem warunkiem przywrócenia tego terminu jest, aby jego uchybienie nastąpiło bez winy strony. Przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę, należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972 nr 7, poz. 14) i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSPiKA 1975 nr 12, poz. 30). Przykładowo, o braku winy można mówić w wypadku choroby strony czy jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób, w wypadku klęski żywiołowej, katastrofy, czy w wypadku udzielenia stronie mylnej informacji przez pracownika sądu (por. między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1974 r., II CO 18/73, LEX nr 7372; z dnia 26 listopada 1996 r., II CKN 23/96, LEX nr 183026; z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679; z dnia 12 lutego 1999 r., II UKN 667/98, OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 488-notka; z dnia 17 czerwca 1999 r., I PKN 103/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 719; z dnia 13 października 2005 r., IV CZ 91/05, LEX nr 186915; z dnia 12 maja 2006 r., V CZ 29/06, LEX nr 200921; z dnia 19 maja 2006 r., III CZ 28/06, LEX nr 188379; z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II PZ 4/08, LEX nr 470967).

Odnosnie do okoliczności powołanych przez wnioskodawczynię należy stwierdzić, że ocena czy nastąpiło uprawdopodobnienie, o którym stanowi art. 169 § 2 k.p.c., należy do sądu rozpatrującego wniosek. W tym przedmiocie sąd nie jest związany zawartymi we wniosku twierdzeniami, gdyż istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie zaistnienia faktów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu, a przekonanie to powinno opierać się na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Chociaż uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, to jednak nie oznacza to, że może ono opierać się tylko na twierdzeniach strony. Samo leczenie skarżącej trwające przez dłuższy czas nie może być traktowane jako niezawiniona przyczyna usprawiedliwiająca jej bezczynność. Tylko choroba, która rzeczywiście uniemożliwia stronie dokonanie w terminie czynności procesowej uprawnia bowiem do uchylenia, w trybie art. 168 § 1 k.p.c., ujemnych skutków procesowych jakie wiążą się z jego przekroczeniem (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

23 sierpnia 2000 r., II CKN 1039/00, LEX nr 523630). Również niezajomość przepisów postępowania nie może być uznana za niezawinioną przyczynę uchybienia dokonania czynności procesowej w terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 519/97, OSNP 1999 nr 1, poz. 36). Oznacza to, że Sąd Apelacyjny zasadnie przyjął brak uprawdopodobnienia przez skarżącą, iż uchybiła terminowi do złożenia skargi o wznowienie postępowania bez swojej winy.

Skarga wniesiona po upływie przepisanej terminu podlegała zaś odrzuceniu (art. 410 § 1 k.p.c.), wobec czego zażalenie nie mogło być uwzględnione.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.).